

Presonus Faderport

uniwersalny kontroler



Michał Lewandowski

Dane techniczne

Tłumik: APLS, czuły na dotyk, 10cm długości, rozdzielczość 10-bitowa (1,024 kroki).

Zasilanie: przez port USB, tłumik wymaga zewnętrznego zasilania 9V/1,2A (zasilacz dołączony).

Wymiary: 18×13×4cm.

Waga: 0,5kg.

Cena

890 zł

Dostarczyć

Audiostacja. Warszawa,
tel. 022-616-13-86,
www.audiostacja.pl

Faderport zdaje się być brakującym ogniwem pomiędzy prostymi kontrolerami, wyposażonymi w gałki i suwaki, a zaawansowanymi pulpitemi kosztującymi prawdziwą fortunę.

Od kiedy pamiętam swoją pierwszą przegrywkę z komputerem jako narzędziem do rejestracji muzyki, a był to komputer Amstrad, czekałem na chwilę, w której oprogramowanie uwolni mnie od konieczności wpisywania cyfr i pamiętania składni. Czasu te nadeszły szybko, oferując wgląd interfejsu naśladowczy prawdziwym, fizycznym sprzętom do nagrywania. Pojawiły się wirtualne gałki i suwaki. Wszvstko pięknie i zgodnie z pragnieniami. Brakowało mi jednak zawsze kontaktu z rzeczywistym suwakiem tłumika i przede wszystkim

tradycyjnym panelem transportu – a najlepiej, gdybym go miał pod ręką. Gdy więc pokazały się pierwsze kontrolery wykorzystujące interfejs MIDI do sterowania programowymi regulatorami, stałem się bez wahania ich gorącym zwolennikiem i oczywiście użytkownikiem. Obecnie ciężko mi się bez nich obejść i uważam je za nieodzowną część studia bazującego na komputerze.

Presonus pod postacią kontrolera Faderport daje nam możliwość poszerzenia już posiadanego interfejsu audio/MIDI o część kontrolująca najważniejsze (czytaj: najczęściej używane) funkcje programów nagrywających. Dla mnie już godziną pracy z laptopem, Reaperem i Faderportem wystarczyła, by nabrać przekonania, że nie wyobrażam sobie pracy bez tego ostatniego.

Faderport nie jest urządzeniem skomplikowanym. By zacząć go używać nie trzeba poznawać wielu stron

instrukcji obsługi. Nie trzeba też zasadniczo żadnego dodatkowego oprogramowania. Po podłączeniu Faderporta do portu USB urządzenie korzysta ze sterowników Windows XP, a większość stosowanych sekwencerów programowych odbywa się bez dedykowanych Faderportowi sterowników czy bibliotek. Wyjątek, o dziwo, stanowią dwa najpopularniejsze: Sonar i Cubase. Dla tych programów Presonus opracował specjalne dodatki do pobrania ze swojej strony internetowej. Dla Cubase jest to pojedyncza biblioteka DLL, która trzeba ręcznie wkleić w folder Components. Kolejnym krokiem jest wybór Faderport ze wzbogaconej listy urządzeń w Cubase i skojarzenie z portem IN/OUT MIDI, jaki pojawia się po fizycznym podłączeniu Faderporta. Dla Sonara opracowano niewielki program instalujący wszvstko gdzie trzeba. Użytkownikowi pozostaje tylko wybrać Faderport jako



Dodatki Faderport

Control Surface i zabiegi przyciętawcze skończone.

Faderport ma rozmiar dłoni. Dzięki temu wszystkie przyciski są w bezpośrednim zasięgu. Płaski panel jest lekko nachylony, co sprzyja kontroli wzrokowej. Przyciski rozmieszczone bardzo ergonomicznie, czyli nie za gęsto i nie za rzadko. Opisy na przyciskach są wyraźne i podświetlane, w kolorach logicznie dopasowanych do przycisków standardów.

Głównym elementem przyciętawczym uwagę jest jedenastocentymetrowy, wysokiej klasy zmotorzowany suwak ALPS. Przynajmniej od razu warto zaznaczyć, że jego fizyczna aktywność jest zależna od podłączenia zewnętrznego zasilacza. Jeśli nie mamy ochoty (albo potrzeby) korzystać z tej funkcji Faderport-



ta, wówczas możemy z zewnętrznego zasilania zrezygnować – wystarczy to podawane przez kabel USB.

Panel sterowania

Ruch fizycznego tłumika jest poprzez komunikat MIDI natychmiast odzwierciedlany w programie, którego używamy. Gdy jednak zmienimy aktywny tor w wirtualnym mikserze, wówczas Faderport otrzymuje komunikat MIDI z sekwencera i aktualizuje pozycję tłumika dla wybranego toru. Wtedy to, jak za dotknięciem magicznej różdżki, suwak wędruje do określonej pozycji. Kultura pracy zmotorzowanego fadera jest wysoka. Suwak pracuje cicho i osiągając docelową pozycję delikatnie się na niej

stabilizuje. Nie występuje tu zjawisko (znane np. z niektórych kontrolerów TASCAM) wpadania w krótkotrwałą wibrację po osiągnięciu skrajnych pozycji np. przy nagłej zmianie z minimum na maksimum wychylenia. Suwak jest wyskalowany, lecz nie zawiera żadnych oznaczeń liczbowych, ani wyrażonych w procentach, ani w decybelach. Dokonując wyboru aktywnego kanału w mikserze aktywujemy również potencjometr **PAN**, którego konstrukcję musimy pochwalić ze względu na precyzję działania (dużo precyzyjniejsza niż w używanym przeze mnie na co dzień TASCAM FW1082).

Sekcje Faderporta odnoszące się do ustawień wybranego kanału dopełniają

Urządzenie łączy się z komputerem przez port USB. Do kontrolera można też podłączyć przycisk nożny, z pomocą którego sterujemy tzw. podzłatkami (punch-in/punch-out).

Kompatybilność

Oprócz wymienionych w tekście programów Reason, Sonar 6 i Cubase SL 3 Faderport, we informacji firmy Presonus, jest kompatybilny z następującymi programami (oraz ich nowszymi wersjami): Pro Tools 6, Pro Tools M-Powered 6, Logic 6, Nuendo 3, Cubase SX 3 i Digital Performer 4.5. Nie są obsługiwane takie programy jak Logic Express, Garage Band, Cubase LE i Cubase SE. Do sterowania programów Pro Tools oraz Logic Faderport wykorzystuje protokół HUI Control, który nie obsługuje pracy przycisków **OUTPUT** i **USER**.

PRO TOOLS LE



DIGIDESIGN ICON
INTEGRATED CONSOLE



digipark
www.digipark.pl

Pełna integracja - jednoczesna autoryzacja AVID i Digidesign

Jedyna w Polsce pełna autoryzacja na ProToolsHD i ICON

Dystrybutor systemów ProToolsLE

Jedyny w Polsce autoryzowany serwis Digidesign

Pełne wsparcie techniczne dla klientów

Kompleksowa obsługa

Szybkie dostawy

PRO TOOLS HD





Faderport powinien być traktowany jako pojedynczy kanał zaawansowanego kontrolera wyposażonego w zmotoryzowany tłumik z pełnym programowaniem i przywołaniem jego ustawień (sekcja Fader Mode). Poszczególne kanały wybieramy przyciskami z grupy Channel Select.

przyciski **MUTE**, **SOLO**, uzbrajający ślad do nagrania przycisk **REC** oraz przyciski aktywujące tryb automatki na śladzie: **WRITE** i **REC**. Przydatnym przyciskiem jest **OUTPUT**, którego nazwa nie do końca oddaje przypisaną mu funkcję. W rzeczywistości jego użycie przełącza suwak i przyciski kanału do kontroli sekcji **MASTER** naszego sekwencera, a więc w przypadku Sonara również do sekcji szyn efektowych i podgrup. Przełączaniu się między aktywnymi kanałami miksera służą przyciski kursora oraz bank, dzięki któremu „przeskakujemy” po osiem kanałów naraz.

Obsługa sekwencerów

W centrum panelu Faderporta znajduje się grupa przycisków odpowiedzialnych za szybkie wywołanie okien sekwencera: miksera (**MIX**), paska transportu (**TRNS**) i okna właściwości projektu (**PROJ**). Towarzyszy im przycisk **UNDO** (cofanie poleceń), który razem z klawiszem **SHIFT** pełni funkcję Redo (przywrotanie cofniętych poleceń). Przyciski z tej sekcji, wraz z przyciskiem **USER**, można niemal dowolnie konfigurować w programach Cubase i Sonar, przypisując im dostępne w menu funkcje. Ilość funkcji indywidualnych zwiększona jest przez jednoczesne użycie klawisza **SHIFT**.

Standardowy pasek transportu zawiera klawisze przewijania, zatrzymywania, odtwarzania i nawiązania wzbocony jest o klawisze szybkiego dostępu do funkcji Loop i Punch oraz operacje na markerach (poprzedni/następny). Pochwalić trzeba funkcje przewijania, które działają w środowisku Sonara lepiej niż mój FW1082. Żeby przemieścić się wzdłuż osi czasu projektu z pomocą Faderporta nie trzeba zatrzymywać sekwencera. Do tej pory za konieczność zatrzymywania winęł Sonara (Cubase + FW1082 nie miał tej przyswadości), teraz zaś stało się jasne, że to sprawa lepiej napisanych sterowników.

Faderport w praktyce

Na pierwszy rzutej poszedł kompletnie mi nieznanny Reader, którego zdecydowałem się przv okazii przetestować słysząc o nim wiele dobrego. Miła niespodzianka okazała się fakt, że Reaper rozpoznał Faderporta „z imienia i z nazwiska”, po czym natychmiast przystosował go do pracy. Prawie wszystkie przyciski spełniały swoje funkcje, a jedynym wyjątkiem okazały się klawisze sekcji Window View, które pozostały nieczynne. Nie ma też możliwości rekonfiguracji funkcji obsługiwanych przez przyciski. Pozostałe działały bez zarzutu, ułatwiając mi prace z nieznanym programem do tego stopnia, że niezbyt czytelny interfejs graficzny Reapera nie stanowił dla mnie żadnej przeszkody. W tym sekwencerze inaczej też dociera się do sekcji Master – nie jest ona odrębna cześć miksera, zatem jeśli chcemy sterować za pomocą Faderporta tłumikiem sumy wystarczy kursorem zaznaczyć tor wycięciowy – słowem, należy go potraktować tak jak każdy inny.

Kolejna próba było jednoczesne użycie dwóch kontrolerów z Sonarem 6 PE. Ponieważ Sonar przewiduje taka możliwość niejako „z zasady”, więc bez skrupowania podłączyłem Faderporta wraz z TASCAM FW1082. Wszystkie ruszyło bez najmniejszych oporów, a zdublowane funkcje szybko zastąpiłem innymi, bardziej przydatnymi. Wtedy też wyszedł na jaw wspomniany wyżej fakt dużo lepszego kontrolowania funkcji FFWD i REW przez Faderport. Małe rozmiary Faderporta oraz możliwość pracy nawet z bardzo długim kablem USB przydała się w samodzielnej pracy. Można bowiem położyć sterownik pod ręką w miejscu gdzie nawiązuję, z dala od szumiącego komputera i dokonać spokojnie rejestracji oraz odsłuchu bez potrzeby biegania do komputera.

Niespodzianki nie było również przy współpracy z Cubase (tu wersja SL3). Wszystkie przyciski włączające okna również je włączaia (w Sonarze można włączyć okno miksera, ale włączyć już się nie da). Również bez zarzutu sprawnia się funkcje przvdsane indywidualnie przez użytkownika. Podświetlane przyciski świetnie zdaia egzamin – świeca dyskretnie, znakomicie ułatwiając orientację w aktualnej konfiguracji śladu, pozwalając na wybór potrzebnych funkcji. Nie rąza oczu i nie mecza swym światłem, a napisy nie traca na czytelności po podświetleniu. Wśród tlvu zalet znalazły się dwie wady: zbvt głośny „klik” przycisków i fakt, że Faderporta skonstruowano dla praworecznych. Sterownik umieszczony po prawej stronie jest idealnie rozwiązany ergonomicznie, jednak przeniesienie go na lewą stronę lub/i obsługa lewą ręką spowoduje, że albo zasłoniwmy dłońa suwak, albo wręcz zablokujemy dłońa jego prace. Siegniecie lewą ręką do przycisków, podczas gdy sekwencer wykona ruch zmotoryzowanym tłumikiem, może spowodować, że suwak, w najlepszym wypadku polechce nam dłoń od spodu. O gorszych przypadkach wole nawet nie myśleć. Rozwiązanie jest jedno: trzymać Faderporta po prawicy.

Podsumowanie

Kontrolery sprzętowe nadzorujące prace sekwencerów programowych nie są konieczne. Radzi sobie bez nich najprawdopodobniej olbrzymia większość właścicieli domowych studiów nagrań. Kto jednak raz zetknie się z podobnym rozwiązaniem „umarł w butach” i ciężko mu będzie obejść się bez niego. Gdy jednak mamy do czynienia z Faderportem, urządzeniem niewielkim, mobilnym, przemyślanym od bardzo praktycznej strony, znacznie ułatwiającym prace z sekwencerem, a na dodatek niedrogim, mamy szansę poczuć się w swoim studiu zupełnie inaczej. Mam tu na myśli nie tylko „magiczny” kontekst, ale również prosty fakt: oto nie musimy tkwić z nosem przv ekranie i sięgać do myszy za każdym razem, gdy chcemy coś zmienić. Praktycznie zmieniamy wtedy warunki odsłuchu i nie zawsze robimy to, co trzeba. Dysponując Faderportem możemy słuchać miksu przeprowadzać zmiany na bieżąco, siedząc w miejscu najlepszego odsłuchu. Zyskujemy zatem nie tylko na wygodzie pracy, ale i na jakości naszej produkcji. **EFS**

Wnioski z testów

- + doskonała ergonomia
- + prostota instalacji
- + świetne sterowniki do Cubase i Sonar
- + uniwersalność w odniesieniu do innych DAW
- + doskonała jakość zmotoryzowanego tłumika
- utrudniona praca dla leworęcznych
- funkcjonalność przycisków może być różna dla różnych aplikacji